



Gdy tylko poczuję
wiosenne słońce,
zaczynam latać po łące.
Mam skrzydła
kolorowe, delikatne...
Kim jestem odgadniesz,
przecież to łatwe.

Uciekły mi gdzieś nogi,
za to z głowy
wystawiam rogi.
Na plecach niosę domek
swój.
Wiesz już kim jestem
kolego mój?

